

RYBY

Leszcz za wąsy suma szarpie.
„A to śmiałość!” – rzekły karpie.

„Karpie dobre są, lecz w sosie” –
Odezwały się łososie.

„Głupie żarty” – rzekła flądra.
„Patrzcie, flądra jaka mądra,
Skąd u flądry rozum taki?” –
Obruszyły się szczupaki.

„Cóż za dziwne obyczaje,
Że okoniem szczupak staje?” –
Mruknał sandacz. Więc sandacza
Zbeształ okoń: „Pan uwłacza
Mnie i całej mej rodzinie,
Niech pan od nas precz odpłynie!”

Rzekły śledzie: „Ryby rzeczne
Są zazwyczaj niedorzeczne”.

„Każda woda im za słodka” –
Przygadała śledziom płotka.

Karaś milczał. Tylko kilka
Jeszcze słów rzuciła kilka,
A sardynki z tej rozmowy
Potraciły całkiem głowy.